

Bp Andrzej Franciszek Dziuba, *Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Polski a Skierniewice i Ziemia Skierniewicka*, Miejska Biblioteka Publiczna im. Władysław Reymonta w Skierniewicach, Skierniewice 2022, ss. 396, ISBN 978-83-61286-19-6.

Chrześcijaństwo, od początków jerozolimskich i palestyńskich, staje w dziejach ludzkości, jako nowe i wyjątkowe wyzwanie. Objawia się to zwłaszcza w konfrontacji z tradycją judaistyczną oraz kulturą grecką i łacińską. Jednak wchodzi odważnie w ten świat i staje się dla niego rewolucją, ale nie zbrojną lecz w oparciu o świat wartości, przede wszystkim nie głoszonych, ale szczególnie świadczonych w codziennych postawach konkretnych ludzi.

Ten dynamizm znalazł także miejsce w Polsce już od 966 r. jak głosi oficjalna data, choć nie jest ona precyzyjna lecz tylko umowna. A później dalsze dzieje, aż do czasów współczesnych. W tym ma swoje miejsce posługa arcybiskupów gnieźnieńskich, a od Mikołaja Trąby, Prymasów Polski. W to długie dziedzictwo wpisuje się także kard. Stefan Wyszyński, metropolita gnieźnieński i warszawski.

Autor prezentowanej książki jest biskupem łowickim i przez wiele lat kierował Katedrą Historii Teologii Moralnej na Wydziale Teologicznym KUL i ATK-UKSW. Jest członkiem Rady Naukowej Głównej Biblioteki Lekarskiej oraz patronem Fundacji im. Kardynała Józefa Glempa w Londynie, członkiem Zespołu ds. Kontaktów z Konferencją Episkopatu Francji i delegatem Konferencji Episkopatu Polski na Międzynarodowe Kongresy Eucharystyczne. Bp Andrzej F. Dziuba opublikował wiele książek, artykułów i studiów naukowych, a także materiałów popularno-naukowych.

Prezentowane dzieło przedstawia niezwykle bogactwo treściowe, które trudno schematycznie zaprezentować czy omówić. Książkę otwiera spis treści (s. 3-5), słowo wstępne Krzysztofa Jażdżyka, prezydent Skierniewic (s. 7), motto z kard. S. Wyszyńskiego (s. 9) oraz słowo autora (s. 11-13). Zasadniczy korpus dzieła to dwadzieścia dwa rozdziały, a dla ich przybliżenia może warto przywołać choćby ich tytuły.

Chronologicznie od początku posługi prymasowskiej: 1. Pierwsza wizyta „Ad limina Apostolorum” (1951 r.) i uwięzienie (s. 15-25); 2. Kapeluszkardynalski i zatrzymanie pociągu na dworcu kolejowym w Skierniewicach (19 czerwca 1957 r.) (s. 27-35); 3. Wizyta w parafii p.w. św. Jakuba Apostoła w Skierniewicach oraz poświęcenie sztandaru kolejarzy (8 września 1957 r.) (s. 37-58); 4. Wizytacja kanoniczna w parafii p.w. Znalezienia Krzyża

Świętego w Lipcach Reymontowskich (20-21 sierpnia 1960) (s. 59-78); 5. Czas Soboru Watykańskiego II (1962-1965) (s. 79-98).

Kontynuacja różnych posług duszpasterskich Prymasa Polski: 6. Konsekracja kościoła w parafii pw., Znalezienia Krzyża Świętego w Lipcach Reymontowskich (3 czerwca 1967 r.) (s. 99-105); 7. Wyjazd „Ad limina Apostolorum” (1968 r.) i przygotowania do Synod Biskupów (1969 r.) (s. 107-113); 8. Madonna prymasowska (s. 115-119) 9. Pielgrzymka do Wiecznego Miasta (1970 r.) i II Synod Biskupów (1971 r.) (s. 121-127) ; 10. Nabożeństwo majowe w parafii p.w. św. Jakuba Apostoła w Skierniewicach (22 maja 1971 r.) (s. 129-138); 11. Wizytacja kanoniczna w parafii p.w. św. Stanisława, biskupa i męczennika w Godzianowie (29-30 maja 1972 r.) (s. 139-153).

Dalsze lata prymasowskiej działalności kard. Stefana Wyszyńskiego: 12. Sakrament bierzmowania w parafii p.w. Znalezienia Krzyża Świętego w Lipcach Reymontowskich (21 września 1972 r.) (s. 155-159); 13. „Ad limina Apostolorum” (1973 r.) i III Synod Biskupów (1974 r.) (s. 161-166); 14. Adwentowa modlitwa w parafii p.w. św. Wojciecha, biskupa i męczennika w Makowie (20 grudnia 1974 r.) (s. 167-174); 15. Trzy jubileuszowe pielgrzymki do Wiecznego Miasta (1975 r.) i bierzmowanie w parafii p.w. Znalezienia Krzyża Świętego w Lipcach Reymontowskich (8 czerwca 1975 r.) (s. 175-190).

Wreszcie pytania o dzieje rodzących się nowych parafii w Skierniewicach i okolicy: 16. Parafia i świątynia na Rawce (s. 201-225); 17. Parafia i świątynia na Widoku (s. 227-244); 18. Parafia i świątynia w Stachlewie (s. 245-259); 19. Parafia i świątynia w Kamionie Skierniewickim (s. 261-291); 20. Cywilna parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (s. 293-323). W części końcowej wskazano jeszcze na: 21. Przywoływane Skierniewice (s. 325-332); 22. Pożegnanie i wdzięczność (s. 333-342).

Książkę podsumowuje zakończenie (s. 343-346) oraz indeks nazwisk (s. 347-351).

Dobrze, że do studium dodany załącznik opatrzony tytułem: „Stefan Kardynał Wyszyński – pasterz i świadek” (s. 353-396). Na jego zawartość, po wstępie (s. 353), składa się 10 fragmentów: 1. Lata młodości i nauki 1901-1924 (s. 353-356); 2. Lata działalności kapłańskiej i dalszych studiów 1924-1946 (s. 356-358); 3. Dwa i pół roku biskupiej posługi w Lublinie 1946-1948 (s. 358-360); 4. Początki posługi prymasowskiej 1948-1953 (s. 360-364); 5. Uwięzienie i odosobnienie 1953-1956 (s. 364-368); 6. Lata milenium i terroru 1956-1970 (s. 369-373); 7. Lata budzenia i dojrzewania przemian 1970-1978 (s. 373-376); 8. Prymas Tysiąclecia i Jan Paweł II

1978-1981 (s. 376-381); 9. Odchodzenie i śmierć 1981 (s. 381-384); 10. Ku przyszłości (s. 384-388). Na końcu załącznika dodano jeszcze zakończenie (s. 388- 389) oraz wybór bibliografii (s. 391-396).

Propozycja bp. Andrzej F. Dziuba to interesująca propozycja pochylenia się nad szczegółowym wycinkiem posługi duszpasterskiej Prymasa Polski w prymasowskich Skierniewicach i Ziemi Skierniewickiej. Jest to bardzo ważny teren, w przeszłości bowiem, do czasu zaborów stanowił część Księstwa Prymasowskiego. To Kościół w małej Ojczyźnie wytrwale budowany w duchu ewangelizacyjnej bliskości i świadectwa. Kard. S. Wyszyński chciał, aby Kościół był, blisko swoich wiernych, także w znaku widzialnej świątyni i struktur parafialnych. Stad m.in. główna świątynia, w obecnym kształcie, została wzniesiona przez abp. Antoniego Kazimierz Ostrowskiego, Prymasa Polski, a projektantem został Efraim Schroeger.

W staraniach Prymasa Polski o dzieła ewangelizacyjne, widoczny jest wielki determinizm, owo przynaglenie apostołskie, „w porę i nie w porę”, a z drugiej strony biurokracizm i obstrukcja systemu komunistycznego, które nie tylko utrudniały, ale często wręcz uniemożliwiały realizm duszpasterski, którego wymagały także realistyczne perspektywy rozwoju miasta. Kardynał był bardzo wrażliwy, aby wierni mieli dogodny dostęp do świątyni. Książka pokazuje jego zmagania w tym względzie, podejmowane wraz z gorliwymi kapłanami..

Książka, w różnych aspektach i płaszczyznach, pokazuje działania zbrodniczego systemu komunistycznego wobec Kościoła katolickiego oraz jego przedstawicieli, a także osób świeckich. Był to system niszczenia, burzenia i uniemożliwiania normalnego życia społeczności wierzących. W tym celu działał cały aparat urzędniczy, zatrudniający ogromne rzesze pracowników, sztab donosicieli i agentów, a niemal wszyscy sowicie opłacani przez zbierane, zwłaszcza w systemach podatkowych, daniny obywateli.

Jednocześnie bp Andrzej F. Dziuba pokazał, choć tego szczególnie nie eksponował, piękne postawy wielu kapłanów, ich determinacji w posłudze dla wiernych powierzonych ich pieczy. Były to niezwykle świadectwa, które swym determinizmem wiary, miłości do Boga i człowieka były w stanie pokonać komunizm i jego mechanizmy, w jego formie antyludzkiej i antyspołecznej.

Z książki można odnieść wrażenie, że Prymas S. Wyszyński zakochał się w pięknie folkloru łowickiego, a doświadczył w tym względzie wielu interesujących spotkań. Prymas szybko zrozumiał, iż ten element tożsamości wiary i kultury, jest szczególnie ważny oraz stanowi pewną propozycję

sprawdzonej w historii drogi ku przyszłości.

Bp Andrzej F. Dziuba, pośrednio daje do zrozumienia, iż zawiodły go zasoby parafialnej dokumentacji. Pytani proboszczowie o kroniki parafialne i systematyczność ich prowadzenia, popadali w zakłopotanie. Trzeba z żalem stwierdzić, że wielu proboszczów ma w tym względzie niczym nieusprawiedliwione zaniedbania. Nawet nie zadbali o utrwalenie swojej posługi, czasem bardzo widocznej w dostrzeganych dziełach. Jawi się w tym kontekście pytanie o tego przyczyny. Czy to nie jest pytanie o braki właściwej historycznej formacji seminaryjnej.

W zamieszczonym, bardzo cennym indeksie, niestety wśród przywoływanych nazwisk, znalazły się różne braki, nieścisłości czy przekłamania. Dobrze jednak, iż autor oraz redakcja zdobyły się na ten zabieg. To ważna pomoc w lekturze książki o charakterze historycznym, gdzie uderza gąszcz przywoływanych postaci.

Z pewnością bp Andrzej F. Dziuba, pisząc prezentowaną książkę, pokazał osobiste i chyba ponadprzeciętne zainteresowanie przeszłością diecezji w której pracuje. Z innych publikacji można jednocześnie sądzić, że autor i w tej sferze realizował swe pasje badawcze. Jednocześnie ofiarował diecezjanom ciekawy namysł i retrospekcję. Trzeba dodać, iż autor jest świadomy, że w tej materii są potrzebne dalsze badania naukowe, zwłaszcza sferze źródłowej oraz świadectw żyjących jeszcze świadków.

Ważnym elementem propozycji bp. Andrzeja F. Dziuby jest motyw przeplatania relacji skierniewickich relacjami rzymskimi. To właśnie udając się do Rzymu Prymas Polski bardzo często przejeżdżał pociągiem przez Skierniewice. Jakby zabierał zawsze ze sobą to szczególne dla niego miasto, które powstało z fundacji jego poprzednika abp. Jana ze Sprowy, po wydaniu w 1457 r. przywileju lokacyjnego.

W kontekście tych walorów prezentowanego opracowania, słusznym wydaje się zdanie Krzysztofa Jażdżyka, prezydenta Skierniewic: „Wierzę, że niniejsza publikacja spotka się z Państwa pozytywnym odbiorem. Życzę tego, aby czas spędzony z lekturą przyniósł wiele istotnych refleksji i zachęcił Państwa do zgłębiania wspólnej historii – zarówno w jej wymiarze ogólnonarodowym, jak i lokalnym, będącym jednym z filarów naszej skierniewickiej tożsamości” (s. 7). Można wyrazić nadzieję, że proponowane treści, styl ich prezentacji oraz bogactwo odniesień źródłowych oraz bibliograficznych spełnią wyrażone oczekiwania. Prymas Tysiąclecia stanie ponownie w Skierniewicach i na Ziemi Skierniewickiej, mówił w dniu 22 maja 1972 r.: „Wam (...) przyrzekam moja modlitwę i wszystkim w tym

mieście żyjącym i pracującym” (s. 9).

Studia bp. Andrzej F. Dziuba bardzo dobrze wpisuje się w szczegółowe badania nad kard. S. Wyszyńskim. Wydaje się, że szczególnie taka tematyka przybliży posługę Prymas Tysiąclecie w jego zaangażowaniu pasterskim. Książka pokazuje, że dla niego każda wspólnota parafialna była tak samo ważna i godna uwagi oraz szacunku. Cenił każde spotkanie i jego uczestników traktował jako ważny głos Kościoła. Zatem w proponowanym obrazie Prymas Polski jawi się w swej prostocie oraz otwartości pasterskiej.

***Ks. Andrzej Rogowicz***